



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Wietrzno, 13.05.. 2001 Nr 19 (275)



PRZYKAZANIE NOWE



DAJĘ WAM

ABYŚCIE SIĘ WZAJEMNIE MIŁOWALI



Zawierzmy Maryi Rozważania o Matce Boga i Matce ludzi

JESTEM PRZY TOBIE, PAMIĘTAM, CZUWAM

Na polskiej ziemi, od czasu obchodów tysiąclecia chrześcijaństwa, szczególnej wymowy i znaczenia nabrała ta forma kultu maryjnego, jaką jest *Apel Jasnogórski*. Wskazując na głęboką treść słów *Apelu*, Ojciec Święty Jan Paweł II podkreślił, że „słowa te przeszły wraz z nami przez próg drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce - nie przestają być aktualne. Owszem, stają się aktualne w nowy, przedtem jeszcze nie znany sposób. (...) Słowa: «Jestem przy Tobie, pamiętam, czuam», skierowane do Boga-rodzicy, a przez Nią do Chrystusa-Odkupiciela człowieka, doskonale streszczają program nowej ewangelizacji i określają właściwą jej dynamikę” (16 sierpnia 1991 r.).

Trzy słowa *Apelu Jasnogórskiego*: „Jestem, pamiętam, czuam” wyrażają prawdę o naszym byciu chrześcijaninem. Urzeczywistnia się ono na wzór Maryi, pierwszej chrześcijanki, a także z Jej macierzyńską pomocą. *Apelowe* „przy Tobie” wskazuje, że w Maryi widzimy naszą Nauczycielkę, a zarazem Matkę.

„Jesteśmy” przy Maryi, by na Jej wzór i z Jej pomocą odpowiadać na Boży dar, jakim jest nasze chrześcijańskie powołanie, by Jej „fiat” stawało się naszym. O Matce Jezusa ewangelista napisał, że zachowywała wszystko i rozważała w swoim sercu (Łk I, 19, 51). My też chcemy „pamiętać”. Pamiętać, że istotnym pokarmem dla człowieka jest wszelkie słowo, które pochodzi z ust Bożych (por. Mt 4, 4). Pragniemy to słowo rozważać, tak jak Ona, by nie zapomnieć nigdy o wielkich dziełach

Bożych. Pierwszą czuwającą była i jest Matka Jezusa. Czuwała w noc betlejemską, na Kalwarii i w jerozolimskim Wierczerniku w czasie Pięćdziesiątnicy. I czuwa nadal w Kościele. To właśnie od Niej pragniemy się uczyć naszego chrześcijańskiego czuwania.

Nie chcemy zapomnieć o tym głębokim, ewangelicznym przesłaniu, jakie kryje się w słowach *Apelu Jasnogórskiego*. Nie zapomnimy, gdy ta wieczorna modlitwa maryjna będzie naszą codzienną praktyką chrześcijańską.

Z GWIAZDĄ EWANGELIZACJI

Nasze akty maryjnego kultu, nasza więź z Matką Bożą ma owocować postawą apostołską, ma się wpisywać w dzieło ewangelizacji. Na przełomie tysiącleci uświadamiamy sobie ze szczególną mocą - przede wszystkim dzięki Soborowi Watykańskiemu II - że Maryja pozostaje wciąż obecna w dziele Kościoła, który wprowadza w świat Królestwo Jej Syna. Stoimy dzisiaj w obliczu nowego wielkiego wyzwania, jakim jest „nowa ewangelizacja”. Aby sprostać temu wielkiemu wyzwaniu ewangelizacyjnemu we współczesnym świecie, szukamy pomocy i kierujemy nasz wzrok ku Tej, która „pierwsza uwierzyła”, która stała się „żywą ewangelią Chrystusa”. W Niej właśnie dostrzegamy „Gwiazdę wskazującą na zbawcze Słońce, którym jest Chrystus. W Matce Chrystusa i Kościoła znajdujemy „przykład owego macierzyńskiego uczucia, które ożywiać winno wszystkich współpracujących dla odrodzenia ludzi w apostołskim posłannictwie Kościoła” (KK 65). Na obecnym etapie polskich dziejów, kiedy poprzez dzieło nowej ewangelizacji chcemy zagospodarować we właściwy sposób otwartą przestrzeń naszej narodowej wolności, pragniemy na nowo oprzeć naszą wiarę na wierze Maryi. Chcemy zabezpieczyć nasze chrześcijańskie i polskie „być” w Jej macierzyńskich dłoniach i sercu. Mówi nam o tym historia i doświadczamy tego dzisiaj, że Maryja, Matka i Królowa, stanowi dla nas „przedziwną pomoc i obronę”. Trzeba, abyśmy tę daną nam przez samego Boga „pomoc i obronę” coraz bardziej świadomie przyjmowali. Wpatrując się w Maryję „Gwiazdę ewangelizacji” prosimy: „Pokorna i wielkoduszna «Służebnico Pańska», naucz nas swojego oddania w służbie Bogu i zbawieniu świata. Otwórz nasze serca na niezmiernie rozległe horyzonty Królestwa Bożego i głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu” (CL 64).

Chwalcie łąki umajone.....

A my ludzie? Dzieci Boże i dzieci Maryi będziemy usatysfakcjonowani tym, że Maryja jest chwalona przez łąki, bo my nie mamy czasu! A może nie mamy miłości?

Dziś tj. 6.05.2001 r NIEDZIELA IV



WIELKANOCY O godz.

16.00 Nabożeństwo Majowe

□ We środę (16.05) wspominałyśmy św. Andrzeja Bobolę patrona Akcji Katolickiej w naszej Archidiecezji, jest to zarazem dzień szczególnej

modlitwy w intencji Ojca Świętego Jana Pawła II □ W ramach przygotowania dzieci do I Komunii, codziennie o godz.

17.00 spotkanie z dziećmi. □ We środę po Mszy św. spotkanie z Matkami dzieci kl II □ We czwartek po Mszy św. spotkanie grupy modlitewno - biblijnej

□ W dni powszednie o godz. 18.00 nabożeństwo majowe a po nim Msza św. □ Składka z przyszłej niedzieli

będzie przeznaczona na fundusz pomocy parafiom potrzebującym □ Szkoła modlitwy istnieje nadal. Madrzy to Rodzice, którzy sami doświadczali miłości Boga na modlitwie i czynią wszystko by swoim dzieciom pomóc zaprzyjaźnić się z Bogiem, by zamiast mieć zniewolonych „wierzących” wychować radosne dzieci Boże! Szczęść Wam Boże! Chcę Wam pomóc.



W tym tygodniu za łaskę chrztu świętego dziękują:

14.05 Mateusz Albrycht, Jagoda Mermon; 15.05 Magdalena Jarczyk; 16.05 Mieczysław Sajdak; 17.05 Dorota Marosz; 19.05 Damian Mazur, Michał Sajdak; 20.05 Tadeusz Szczurek.

Przez chrzest święty uczyniłeś mnie Panie dzieckiem swoim. Tobie chwała na wieki.

W dniu 6.05.2001 roku przez łaskę chrztu św. stał się dzieckiem Bożym:

Mikołaj Michał Radoń

syn Ewy i Tomasza Radoń

Z radością przyjmujemy Cię do wspólnoty parafialnej w uroczystym dniu Twojego chrztu. Rodzina Parafialna z ks. Prob.

W rocznicę śmierci polecamy Miłosierdziu Bożemu dusze wiernych

zmarłych: 14.05 + Andrzej Chrobaczynski, + Bronisław Piotrowski; 17.05 + Jan Głowa; 19.05 + Aleksander Jastrząb, + Katarzyna Kozubal, + Jan Malinowski; 20.05

+ Genowefa Jasińska.

Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie!

W kościele sprząтали: Krystyna Wójtowicz z Magdą Szajną Grażyna z Katarzyną i Jacek Bieniek. **Bóg zapłać!**

Msze św.

1. pon. 14.05. + Bronisław Piotrowski

2. wt. 15.05. + Zofia i Franciszek Gniady

3. śr. 16. 05 + Julia i Józef Kręzałek

4. czw. 17. 05 + Stanisław Mikosz

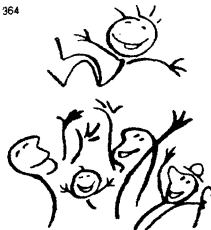
5. piąt. 18. 05

6. sob. 19. 05 + Jan Malinowski

7.n. 20.05. +

Na czym możesz polegać?

364



Człowiek jest tym jedynym na świecie stworzeniem, którego Bóg chciał i chce dla niego samego; równocześnie stwierdza, że człowiek ten „nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez bezinteresowny

dar z siebie samego”...

Pośród wielu dróg ziemskiej egzystencji „rodzina jest drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą”. Jest drogą powszechną, pozostającą za każdym razem drogą szczególną, jedyną niepowtarzalną, tak jak niepowtarzalny jest każdy człowiek. Rodzina jest tą drogą, od której nie może on się odłączyć. Wszak normalnie każdy z nas w rodzinie przychodzi na świat, można więc powiedzieć, że rodzinie zawdzięcza sam fakt bycia człowiekiem...

Jan Paweł II, //s/ Gratissimam sane

Słowem

Nie — zmienianie świata.

Nie — głoszenie dogmatów i teorii.

Nie — kalkulowanie co zrobić ze swym życiem.

Kochajcie się wzajemnie, jak ja was umiłowalem. Niemilego sąsiada, dziecko, które wiecznie kwęka, komicznego pocziwca, który stoi obok mnie w kościele, dziwaków, którzy myślą zupełnie inaczej niż ja. To jest Jego przykazanie. Jego polecenie. To dzięki niemu zmieniamy świat, głosimy Jego naukę i robimy coś z naszego życia.

Takie proste — a takie trudne.

Klaus Metzger-Beck

List apostolski
Novo Millennio Ineunte
Ojca Świętego Jana Pawła II

do biskupów, duchowieństwa i wiernych na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000

Do Biskupów, do Kapłanów i Diakonów, do Zakonników i Zakonnice oraz wszystkich Wiernych. c.d.

Jest jednak konieczne, aby znalazł on wyraz we *wskazaniach duszpasterskich dostosowanych do sytuacji każdej wspólnoty*. Jubileusz dał nam niezwykłą sposobność, by przez kilka lat przygotowywać się do niego przez wspólną dla całego Kościoła katechezę o tematyce trynitanej, której towarzyszyły konkretne działania duszpasterskie, mające umożliwić owocne przeżycie tego wydarzenia. Dziękuję za serdeczną życzliwość, z jaką została powszechnie przyjęta propozycja przedstawiona przeze mnie w Liście apostolskim *Tertio millennii adveniente*. Teraz jednak nie stoi już przed nami żaden doraźny cel, ale otwiera się szersze i wymagające takiego samego wysiłku pole zwyczajnego duszpasterstwa. W ramach wyznaczonych przez uniwersalne i niepodważalne zasady, jedyny program Ewangelii musi się nadal ucieleśniać - jak dzieje się od początku - w historycznej rzeczywistości każdej wspólnoty kościelnej. *Właśnie w Kościołach lokalnych* można określić konkretne elementy programu - cele i metody pracy, zasady formacji i doskonalenia duszpasterzy i ich współpracowników, sposoby poszukiwania potrzebnych środków - dzięki którym orędzie Chrystusa może docierać do ludzi, kształtować wspólnoty, głęboko na nie oddziaływać poprzez świadectwo o wartościach ewangelicznych, składane także w życiu społecznym i kulturze.

Usilnie zachęcam zatem Pasterzy Kościołów partykularnych, aby z pomocą różnych środowisk Ludu Bożego z ufnością wytyczali etapy przyszłej drogi, uzgadniając zamierzenia poszczególnych wspólnot diecezjalnych z Kościołami sąsiednimi oraz z całym Kościołem powszechnym.

Osiągnięcie takiej zgody będzie z pewnością łatwiejsze dzięki powszechnej już praktyce kolegalnej współpracy biskupów w ramach Konferencji Episkopatów i Synodów. Czyż nie taki był też cel zgromadzeń kontynentalnych Synodu biskupów, które obradowały w okresie przygotowań do Jubileuszu, wskazując najważniejsze kierunki głoszenia dzisiaj Ewangelii w wielorakich kontekstach i w różnych kulturach? Ten bogaty dorobek refleksji synodalnej nie powinien zostać zmarnowany, lecz podjęty jako podstawa konkretnych działań.

Czeka nas zatem porywające zadanie - mamy podjąć na nowo pracę duszpasterską. To zadanie dotyczy nas wszystkich. Pragnę jednak zwrócić uwagę - abyśmy mogli wspólnie się ubogacić i ustalić kierunki działania - *na pewne priorytety duszpasterskie*, które dostrzegłem szczególnie wyraźnie właśnie dzięki doświadczeniu Jubileuszu. Świętość

30. Od razu na początku trzeba stwierdzić, że perspektywą, w którą winna być wpisana cała działalność duszpasterska, jest perspektywa *świętości*. Czyż nie taki jest najgłębszy sens jubileuszowego odpustu jako specjalnej łaski ofiarowanej nam przez Chrystusa, aby życie każdego ochrzczonego mogło się oczyścić i głęboko odnowić? Ufam, że wielu z tych, którzy uczestniczyli w Jubileuszu, zaznało tej łaski, zachowując pełną świadomość wymagań, jakie ona stawia. Skoro zakończył się Jubileusz, powracamy na zwyczajną drogę, ale prowadzenie do świętości pozostaje szczególnie pilnym zadaniem duszpasterskim.

Trzeba zatem odkryć ponownie całe bogactwo treści programowych V rozdziału Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, poświęconego «powszechnemu powołaniu do świętości». Jeśli Ojcowie soborowi położyli taki nacisk na tę problematykę, to nie po to, aby nadać ekkleziologii coś w rodzaju duchowego szlifu, ale aby uwypuklić jej wewnętrzną i istotną dynamikę. Ponowne odkrycie Kościoła jako «tajemnicy», czyli jako ludu «zjednoczonego jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego», musiało doprowadzić także do ponownego odkrycia jego «świętości», pojmowanej w podstawowym znaczeniu jako przynależność do Tego, który jest w najgłębszym sensie Święty, «po trzykroć Święty» (por. Iz 6,3). c.d.n.